

Pfizer nie wymaga od swych pracowników szczepienia

13 sierpnia 2021

W czasie gdy w amoku coraz więcej amerykańskich korporacji, uniwersytetów, szpitali narzuciło już obowiązek zaszczepienia się wszystkich pracowników, gdy szaleńcy chcą na siłę wyszczepić całą armię amerykańską oraz pracowników federalnych i stanowych, przeciek z dokumentu wewnętrznego firmy Pfizer, producenta jednej ze „szczepionek przeciwko Covid-19”, pokazuje, że koncern nie wprowadził dotychczas i nie zamierza wprowadzić takiego obowiązku wobec swoich pracowników.

W wewnętrznym dokumencie, opatrzonym klauzulą „poufne”, wiceprezydent korporacji, Payal Betcher, pisze: „Proszę zwrócić uwagę, że jeśli zadeklarowałeś się, że nie chcesz się zaszczepić, odmówiłeś [zakreślając pozycję: „odmawiam”], lub posiadasz jakiś medyczny bądź religijny powód, Pfizer będzie wymagał od ciebie uczestniczenia w cotygodniowych testach PCR”. Dokument wskazuje również, że 80% pracowników (w amerykańskim oddziale firmy) już zostało zaszczepionych, a niecałe 20% jest niezaszczepionych.

Według badań firmy konsultacyjnej Mercer, już 14% amerykańskich firm wymaga od swoich pracowników zaszczepienia się. Oprócz tego kilkaset uniwersytetów wprowadziło obowiązek zaszczepienia się studentów jako warunku rozpoczęcia bądź kontynuowania studiów.

Pochodzący z okupowanego Białego Domu silny nacisk polityczny na propagandowe wyszczepienie dużego procenta ludności – wraz z innymi pozamedycznymi przyczynami – sprawia że coraz więcej firm i instytucji narzuca obowiązek zaszczepienia się jako warunku dalszej umowy o pracę oraz otrzymania nowej pracy.

Podczas niedawnego spotkania uzurpatora prezydenckiego z przedstawicielami największych amerykańskich linii lotniczych,

jedynie przewoźnik lotniczy United oznajmił o wprowadzeniu obowiązku zaszczepienia. Delta, Southwest oraz American Airlines nie zmieniły do tej pory swoich wymagań. Jeden z dyrektorów Delta powiedział, że już 75% pracowników zaszczepiło się bez wprowadzenia obowiązku. Zamiast obowiązku, korporacje wprowadzają natomiast różnego rodzaju naciski oraz „benefity” i „nagrody”. Np. American Airlines udziela jeden dodatkowy płatny dzień urlopu dla każdego kto zaszczepił się. Firma nie podaje jednak – bo nie pyta o to pracowników – że po zaszczepieniu się niebezpiecznym preparatem reklamowanym jako „szczepionka przeciwko Covid-19”, który powoduje różnego rodzaju skutki uboczne, każda osoba po zaszczepieniu się potrzebuje w najlepszym przypadku kilka dni na przejście kryzysu, kiedy to organizm reaguje gorączką, bólami, dreszczami po wstrzyknięciu trucizny reklamowanej jako „szczepionka przeciwko Covid-19”.

„Szczepionka przeciwko Covid-19” nie przeciwdziała transmisji „wirusa SARS-Cov-2”, „Szczepionka przeciwko Covid-19” nie zapobiega zachorowaniu na „Covid-19” – stwierdzają producenci i CDC. „Szczepionka przeciwko Covid-19” ma setki skutków ubocznych – przyznaje po cichu przyznaje CDC. Do tej pory „szczepionka przeciwko Covid-19” zabiła 13 800 Amerykanów. Według niezależnych badań, system VAERS rejestruje od 1% do 10% wszystkich przypadków poszczepiennych skutków.

Dotychczasowe praktyki, przestrzegane przez organa regulacyjne a nawet producentów, wycofywały każdy eksperymentalny lek bądź szczepionkę, gdy w badaniach zmarło kilka-kilkanaście osób. W „szczepionce przeciwko Covid-19” nie przestrzega się już żadnych reguł, nie mają znaczenia ogromne ofiary śmiertelne i setki tysięcy poszkodowanych, cierpiących, niekiedy z trwałym kalectwem, nie liczy się niezbity naukowy fakt, że śmiertelność osób zakwalifikowanych w wyniku fałszywych testów PCR jako „zainfekowane”, jest niezwykle mała i dla populacji poniżej 85 roku życia wynosi ułamek procenta, nie liczą się żadne naukowe ekspertyzy – które i tak są cenzurowane. Liczy

się magiczny „Covid-19” jako pretekst do zreorganizowania świata w ramach Nowego Światowego Porządku.

Na podstawie: [Breitbart.com](https://www.breitbart.com)

Opracowanie i źródło: [Bibula.com](https://www.bibula.com)